Kolekcja polskiej sztuki emigracyjnej Andrzeja i Danuty Pawłowskich w Konsulacie Generalnym RP w Toronto

Henry Hoenigan, Na wystawie, 1980

Katarzyna Szrodt *(Montreal)*

Minęły cztery lata od śmierci Andrzeja Pawłowskiego – kolekcjonera sztuki, kronikarza wydarzeń artystycznych w Kanadzie, felietonisty i pisarza, rzeźbiarza i lekarza. Andrzej był ważną postacią w życiu artystycznym polonii kanadyjskiej. Analizował twórczość polskich plastyków-emigrantów w kontekście sztuki kanadyjskiej, pisał teksty omawiające sylwetki artystów, w prasie polonijnej zamieszczał recenzje z wernisaży,

kolekcjonował obrazy i rzeźby tworzone przez polskich plastyków-emigrantów, doceniając tym samym ich pracę i wspierając finansowo.

Dzięki pasji kolekcjonerskiej Andrzeja powstał największy w Kanadzie zbiór dzieł, składający się z ponad stu prac – od rzeźby, poprzez oleje, akwarele, grafikę i rysunek, obrazujący najciekawsze dokonania artystów-emigrantów. Imponujący to dorobek, tym bardziej zasługujący na podziw, że żadna z organizacji polonijnych, z Kongresem Polonii Kanadyjskiej na czele, nie zbudowała kolekcji prac polskich plastyków mieszkających w Kanadzie, co spowodowało rozproszenie i zniszczenie dokonań polskich artystów.

Edward Koniuszy, Pying Woman, 1967

Lilian Lampert, Courtyard of Quebrada, 1992

*

Wśród prac w kolekcji Danuty i Andrzeja Pawłowskich znajdują się dzieła plastyków pochodzących z trzech fal emigracji: wojennej, PRL-owskiej i solidarnościowej. Są tu nazwiska najważniejsze w historii polskiej sztuki emigracyjnej: Maria Schneider, Eugeniusz Chruścicki, Krystyna Sadowska, Bronka Michałowska, Tamara Jaworska, Edward Koniuszy, Lilian

Lampert, Jerzy Kołacz, Wiktor Zajkowski-Gad, czy Leszek Wyczółkowski.

Kolekcja Pawłowskich prezentuje najciekawsze dokonania artystów-emigrantów, różnorodność stylów i tematów – od rzeźby, poprzez oleje, akwarele, grafikę i rysunek. W latach 90. licząca ponad 70 prac kolekcja ofiarowana została konsulatowi polskiemu w Toronto. Ten dar szczególny i wyjątkowy, miał na celu pozostawienie prac w Kanadzie, by świadczyły o obecności polskich plastyków w krajobrazie sztuki kanadyjskiej.

Warto byłoby stworzyć katalog tych prac, gdyż kolejne ekipy pracujące w konsulacie mogą już nie orientować się w wadze i zasobach cennej kolekcji.

Bronka Michałowska, Flowers, 1989

Andrzej Pawłowski kochał Włochy, tę kolebkę kolekcjonerów – rodu Medyceuszy z Florencji i rodu Sforza z Księstwa Mediolanu. W Toskanii spędzał wielokrotnie wakacje zwiedzając tamtejsze muzea i studiując archiwa w bibliotekach i zakonach. I rzeźby i twórczość prozatorska Pawłowskiego czerpały inspirację ze sztuki i literatury włoskiej. Andrzej stworzył cykl rzeźb

dedykowanych Dantemu Alighieri. Kilka jego rzeźb znajduje się w Museo Dantesco w Rawennie, jak również w Muzeum Rzeźby w Orońsku.

Konsulat Generalny RP w Toronto, Museo Dantesco, Orońsko, prywatne kolekcje – to pozostawione ślady twórczych działań Andrzeja Pawłowskiego, przywołujące na myśl Horacego i jego sentencję – „non omnis moriar”.

*

Zobacz też:

> Vermeer w Rijksmuseum w Amsterdamie